

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 120)

z dnia 9 marca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 120)

9 marca 2022 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Polaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 21 marca 2022 r.,

II. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych (w formacie ministrów ds. obrony), które odbędzie się w dniu 21 marca 2022 r.,

III. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Środowiska (17 marca 2022 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2020) 798, COM(2021) 555, 554, 556, 568, 656, 706, 851, 551),

IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczące wdrażania wspólnych ram monitorowania i oceny wraz z oceną realizacji celów wspólnej polityki rolnej 2014–2020 (COM(2021) 815 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Wawrzyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Ryszard Bartosik** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Adama Guibourgé-Czetwertyński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Tomasz Śmigielski** główny specjalista w Departamencie Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego Ministerstwa Obrony Narodowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz**, **Joanna Heger**, **Agata Domańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Olga Olkowska** specjalista ds. systemu gospodarczego z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiającich porozumiewanie się na odległość. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów i towarzyszące im osoby. Szanowni państwo, przystąpimy teraz do sprawdzenia kworum. Przypominam, że posłowie obecni na sali obrad Komisji mogą głosować za pomocą

legitymacji poselskiej, a państwa posłów nieobecnych na sali proszę o naciśnięcie jakiegokolwiek przycisku w aplikacji na tablecie w celu potwierdzenia obecności na posiedzeniu. Mamy kworum. Stwierdzam, że obrady są prawomocne. Informuję państwa posłów, że chęć zabrania głosu zdalnego należy zgłaszać poprzez czat w aplikacji Whe-reby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie ma uwag. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 21 marca 2022 r. Rząd reprezentuje pan minister Piotr Wawrzyk, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wstępny porządek rady nie zawiera projektów aktów legislacyjnych. Omawiane będą trzy zagadnienia. Pierwsze – agresja Rosji przeciw Ukrainie, drugie – sytuacja w Mali oraz Kompas strategiczny. Na dzień dzisiejszy według informacji, które posiadamy, planowane jest również spotkanie z ministrem spraw zagranicznych Mołdawii.

Jeżeli chodzi o pierwszy element, to należy zwrócić uwagę na niepokojący rozwój sytuacji w kontekście rozszerzania się skali agresji rosyjskiej na obiekty cywilne, na obiekty infrastruktury cywilnej, na domy mieszkalne, ale również na elektrownie atomowe. Z tego względu uważamy, że konieczne jest podnoszenie kosztów, które Federacja Rosyjska musi ponosić z tytułu agresji na Ukrainę. Wsparcie militarne, zgodnie z decyzją Rady z 27 lutego, będzie refinansowane z Europejskiego instrumentu na rzecz pokoju. Biorąc pod uwagę element rozszerzających się działań agresywnych Rosji, postulujemy zwiększenie, rozszerzenie sankcji poprzez objęcie nimi pełnego systemu bankowego Federacji Rosyjskiej, to znaczy, włączenie tych dwóch banków, które wcześniej nie były ujęte w sankcjach, i wykluczenie ich z systemu SWIFT, oraz oczywiście podjęcie analogicznych działań jak wobec Rosji, także wobec Białorusi.

Drugim elementem, który naszym zdaniem musi być skoordynowany i podjęty na poziomie unijnym, to zakaz importu źródeł energii z Rosji – ropa, węgiel, gaz. Natomiast z punktu widzenia humanitarnego najważniejszym elementem w tej chwili są dwie kwestie. Po pierwsze, utworzenie rzeczywiście w pełni bezpiecznych i respektowanych przez wojska Federacji Rosyjskiej korytarzy humanitarnych. Po drugie, umożliwienie dostępu organizacjom humanitarnym do obszarów objętych okupacją, gdzie, jak wiemy, dzieją się rzeczy niedobre, dzieją się rzeczy złe, dochodzi do działań o charakterze przestępczym, takich, które, wydaje się, że spełniają warunki według doniesień, które posiadamy, zbrodni wojennych. Stąd też konieczne jest dopuszczenie na te tereny niezależnych obserwatorów w postaci organizacji humanitarnych. Oczywiście wyrażamy pełne poparcie dla wniosku złożonego przez Ukrainę 28 lutego w sprawie członkostwa w UE. Uważamy, że jak najpilniej Komisja powinna przedstawić swoją opinię, a Rada Europejska podjąć odpowiednie decyzje. Uważamy również, że konieczne jest także, aby w najbliższym czasie Komisja Europejska opracowała projekt wsparcia ze strony UE dla odbudowy Ukrainy po zniszczeniach wojennych.

Jeżeli chodzi o punkt drugi, w przekonaniu rządu polskiego sytuacja w Mali nie ulega poprawie, a perspektywa normalizacji sytuacji w kraju i przekazania władzy demokratycznie wybranym władzom jest odległa. Niepokoi nas utrzymujące się ze strony władz Mali pozwolenie na działanie grup o charakterze niewojskowym, jak na przykład formacje zwane Grupą Wagnera, aczkolwiek, jak wiemy, sytuacja w tym zakresie jest zmienna. W związku z tym w przypadku dalszego pogorszenia się sytuacji bezpieczeństwa w Mali oraz jej relacji z Unią konieczne jest wprowadzenie ewentualnych dalszych sankcji. Celem unijnego wsparcia dla Sahelu powinno być też przeciwdziałanie rozprzestrzenia-

niu się zagrożeń terrorystycznych w tym regionie, a także w Afryce Zachodniej i Zatoce Gwinejskiej.

Jeżeli chodzi o punkt trzeci, czyli kompas strategiczny, to Polska dąży do tego, aby w obliczu zmiany sytuacji strategicznej w Europie kompas strategiczny doprowadził do zwiększenia zdolności obronnych państw członkowskich oraz potwierdził rolę Sojuszu Północnoatlantyckiego jako najważniejszego partnera strategicznego UE i gwaranta bezpieczeństwa całej wspólnoty euroatlantyckiej. Podkreślamy przy tym konieczność zwiększenia wydatków na obronność przez państwa członkowskie oraz kontynuowania inwestycji w mobilność wojskową. Wspieramy również rozwój narzędzi Unii do zwalczania zagrożeń hybrydowych, ataków cybernetycznych i dezinformacji. Podkreślamy konieczność zaangażowania wojskowego Stanów Zjednoczonych na kontynencie oraz dążymy do zwiększenia rangi relacji między UE a Ukrainą i dalszego wspierania jej potencjału obronnego i obronności.

Jeżeli chodzi o spotkanie ewentualne z ministrem spraw zagranicznych Mołdawii, uważamy, że takie spotkanie jest konieczne i będzie sygnałem wsparcia UE dla władz Mołdawii, które od samego początku agresji rosyjskiej na Ukrainę są zaniepokojone ewentualnością dalszych działań ze strony Rosji, tym bardziej że w Naddniestrzu funkcjonuje rosyjski kontyngent wojskowy.

Drugi element, który naszym zdaniem jest istotny w tych relacjach, to oczywiście to, że Mołdawia, podobnie jak Polska, boryka się z napływem uchodźców. Musimy też pamiętać o tym, że 3 marca Mołdawia, tak jak Gruzja, a wcześniej Ukraina, złożyła wniosek o członkostwo w UE. Polska popierała i będzie popierała perspektywę członkostwa krajów Europy Wschodniej w UE. Nabiera to szczególnego wymiaru w kontekście agresji rosyjskiej na Ukrainę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę się zgłaszać. Pan poseł Tadeusz Zwiefka, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję panu ministrowi za przedstawienie tych głównych punktów będących przedmiotem dyskusji pomiędzy ministrami spraw zagranicznych na kolejnym posiedzeniu. Chciałbym się odnieść czy zadać może kilka pytań dotyczących kwestii sankcji nakładanych na Rosję, sankcji absolutnie niezbędnych, bowiem muszą one wymusić pewnie w perspektywie nieco dłuższej niż się wielu ludzi spodziewa, ale wymusić, określone zachowania.

Wczoraj pan Putin był uprzejmy podpisać dekret zakazujący eksportu surowców, niektórych surowców do wybranych państw. Ani lista surowców, ani lista państw nie są jeszcze znane, ale może się okazać, że zanim państwo zasiądą do stołu obrad, to ta lista się pojawi. Co w tym kontekście z państwami członkowskimi, które już dzisiaj zapowiadają, że nie poprą sankcji dotyczących zakazu importu surowców energetycznych typu gaz, ropa, węgiel? Mam tu na myśli Niemcy, Bułgarię oraz Węgry, które już oficjalnie zapowiedziały, że tego typu sankcji nie poprą. I, panie ministrze, czy przewiduje pan także rozmowy o konieczności wprowadzenia wzmożonej współpracy pomiędzy państwami członkowskimi w celu zapewnienia naszemu wspólnemu, jednolitemu rynkowi tych surowców, które do tej pory kupowane w Rosji, będą musiały być kupowane na innych rynkach? Myślę, że tutaj ta wzmożona współpraca pomiędzy państwami członkowskimi byłaby ze wszech miar pożyteczna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Kolejne pytanie zada pan poseł Krzysztof Gadowski. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, w nawiązaniu do tego, co mówił mój przedmówca, pan poseł, chciałem zapytać o nasz rynek krajowy, na ile jesteśmy dzisiaj przygotowani. Bo widzimy drożyznę, widzimy dużą inflację, widzimy, że brakuje na przykład węgla. Dzwonią ludzie z Przemyśla, pytają, gdzie dzisiaj mają kupić węgiel.

My niby jesteśmy krajem, który stoi na węglu. To nasze czarne złoto miało być apogeum do wszystkiego. Mieliśmy z tego produkować energię. Okazuje się, że nawet nie jesteśmy przygotowani na to, żeby zaspokoić bieżące zapotrzebowanie na węgiel. Mówimy o tym, że dalej te 10 mln ton węgla sprowadzamy z Rosji. Pytanie, na ile będziemy sobie mogli z tym poradzić, na ile Polacy będą zabezpieczeni w środki energetyczne, środki, które stanowią podstawę do produkcji energii elektrycznej, do poruszania się samochodami. Na ile rząd przewiduje, jeśli taka będzie decyzja i chce to przedstawiać na forum, w jakim okresie rząd widzi ewentualnie wycofanie się z importu surowców energetycznych z Rosji?

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Czy jeszcze ktoś z państwa? Pan poseł Kacper Płażyński, bardzo proszę.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, w zasadzie bardzo podobną dyskusję mieliśmy półtorej godziny temu z ministrem Szymańskim odnośnie do kwestii dywersyfikacji dostaw energii czy surowców energetycznych, węglowodorów, do Europy. Tam też poruszyliśmy kwestię Bułgarii, Węgier i Niemiec, wskazując na ich dość wysokie uzależnienie od rosyjskiego gazu. Tutaj też mieliśmy taką rozmowę, dyskusję na temat tego, jak UE może w najbliższych latach zadziałać, aby to uzależnienie w tych krajach, to znaczy kwestie wykonania inwestycji, które umożliwiłyby dostarczanie do tych państw różnymi drogami tych surowców, tak aby mogły ograniczyć swoje zużycie ze strony kupowanych z Rosji węglowodorów. W tym zakresie, panie ministrze, chciałem zapytać, czy tutaj jest już wykreowane jakieś stanowisko rządu, czy też w UE panuje jakaś jednoznaczna postawa co do tych trzech państw. Być może trzeba wywrzeć zewnętrzną presję na to, żeby chociażby te gazociągi, rurociągi do nich, tworzyć w ramach wspólnej polityki unijnej gazowej. Bo jestem w stanie sobie wyobrazić, że szczególnie dla Bułgarii i Węgier, gdzie to uzależnienie jest jeszcze wyższe niż w Niemczech, jest to sprawa bardzo trudna, kłopotliwa i niewygodna, bo po prostu z punktu widzenia relacji z Rosją, która może to traktować jak broń gospodarczą, nie chcą się wychylać. Ale na ile UE sama z siebie, nawet bez takiego entuzjastycznego publicznego wyrażania woli przez te państwa, jest skłonna do tego, żeby takie inwestycje przygotowywać, na tyle dobrych warunkach, żeby te państwa, nawet mimo presji rosyjskiej, byłyby skłonne szybko przeprowadzić takie inwestycje i przestać rozbijać pewną unijną solidarność w zakresie spraw dotyczących importu z Rosji węglowodorów?

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów? Nie widzę. Panie ministrze, bardzo proszę o udzielenie stosownej odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Dziękuję. Nie chciałbym wkraczać w kompetencje pana ministra Szymańskiego, więc jeżeli chodzi o relacje z tymi trzema krajami, to moją wypowiedź ograniczę do zadania jednego pytania retorycznego i krótkiej na nie odpowiedzi. Co zrobiła Unia w ciągu 17 lat członkostwa Węgier czy Bułgarii w UE, aby pomóc tym krajom w uniezależnieniu się od dostaw surowców energetycznych z Rosji? To jest pytanie. Odpowiedź brzmi: nic.

Drugi element, czy jesteśmy przygotowani. Temu właśnie przygotowaniu na ewentualność takiego rozwoju sytuacji czy to w postaci sankcji unijnych, czy w postaci dekretu prezydenta Putina, służą rozmowy, jakie prowadzimy w zakresie dostaw surowców energetycznych z krajami Bliskiego Wschodu, ale też ze Stanami Zjednoczonymi, tak aby ewentualny ubytek tych surowców na polskim rynku został zrekompensowany. Przypominam również, że większy problem jest oczywiście z ropą naftową, mniejszy z gazem, ponieważ z jednej strony jest Gazoport, z drugiej strony lada moment, można powiedzieć, w perspektywie już nie historycznej, a miesięcy, należy liczyć na uruchomienie Baltic Pipe. Więc z gazem jest jakby mniejszy problem. Ale zwracam uwagę na ostatnia informację podaną przez PKN Orlen o tym, że jest porozumienie z Saudi Aramco à pro-

pos zwiększenia właśnie dostaw ropy przez tę firmę do Polski, w zamian niejako za ropę rosyjską. Myślę, że to jest ten kierunek, którym będziemy podążali. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Dziękuję panu ministrowi. O głos poprosił jeszcze pan poseł Dariusz Rosati. Bardzo proszę. I później pan poseł Gadowski.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Przepraszam, byłem na sali plenarnej, zadawałem pytanie, dlatego się spóźniłem. Ale chciałem zapytać pana ministra, jakie jest stanowisko rządu polskiego w stosunku do tego dokumentu, który wczoraj ogłosiła Komisja, dotyczącego Europejskiej strategii bezpieczeństwa energetycznego opartej na trzech filarach. Pierwszy filar to jest właśnie radykalne obcięcie importu źródeł energii z Federacji Rosyjskiej. To ma być na skalę 80% w ciągu najbliższych trzech kwartałów. Drugi filar to oczywiście rozwój odnawialnych źródeł energii, trzeci to jest efektywność energetyczna. Czy rząd polski po pierwsze odniósł się już, czy ma zamiar się odnieść do tej strategii i co w związku z tym będziemy robili, jeśli chodzi o rozwój energetyki odnawialnej? Bo przed piętnastoma minutami na sali sejmowej usłyszałem z ust przedstawiciela rządu, że ustawa, która ma odblokować rozwój elektrowni wiatrowych i energetyki wiatrowej ugrzęzła w porozumieniach międzyresortowych. Mam wrażenie, że naprawdę część z państwa nie zdaje sobie sprawy, co się wokół dzieje. Widzę, że tryby rządowych uzgodnień miały powoli, a my mamy sytuację kryzysową, awaryjną. A więc bardzo bym prosił o odpowiedź na pytanie, jaka będzie reakcja rządu na tę propozycję Komisji.

Druga rzecz. Prawdopodobnie albo w wyniku decyzji UE będziemy mieli obcięte dostawy z Federacji Rosyjskiej, albo w wyniku decyzji Federacji Rosyjskiej, która też mówi o tym, że przymknie się te wszystkie kurki, co zresztą nie wiąże się z jakimś specjalnym kosztem dla nich, bo oni wiedzą, że i tak, prędzej czy później, stracą nasze rynki. Czy jest jakieś rozeznanie tego, kiedy te decyzje mogą być podejmowane? I w świetle tych decyzji, bo pan minister przed chwilą powiedział, jakie są alternatywne źródła zaopatrzenia, bardzo dobrze, że takie będą, a Baltic Pipe, mam nadzieję, na jesieni będzie gotów do pełnego funkcjonowania, do pełnej eksploatacji, ale jak to wpłynie na koszty cen energii w Polsce? Bo my mamy już teraz, można powiedzieć, horror na stacjach benzynowych z punktu widzenia zwykłych ludzi, odbiorców paliw, jeśli chodzi też o rachunki za gaz czy prąd. Czy są więc jakieś działania, które mają złagodzić ten szok energetyczny wynikający z tego, że, tak jak pan powiedział, będziemy kupować ropę naftową z Arabii Saudyjskiej, skroplony gaz z Kataru, a węgiel z Australii? Bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Gadowski.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, rzeczywiście mamy bardzo trudną sytuację, bo nawet jak pan wyraźnie potwierdził, w pewnych grupach surowców energetycznych jesteśmy w stanie jako tako to przesterować, uzgodnić, ale ja się dopominam o węgiel, z którego chcemy schodzić, i schodzimy, i dobrze, że schodzimy, ale cały czas podnoszony przez ten rząd temat, że wszystko powinno być na węglu, opóźniamy cały proces wyjścia do energetyki neutralnej, do neutralności, nie podejmujemy decyzji, doprowadził dzisiaj do takiej sytuacji, że nawet schodząc z Rosji, nie jesteśmy w stanie zapewnić podstawowego środka dla funkcjonowania gospodarstw domowych. Przecież większość tego węgla, który przychodzi z Rosji, ma swoją kaloryczność, ma swoją jakość dostosowaną do konkretnych potrzeb. A my dalej stoimy na węglu. To są te zaniedbania rządu przez lata i upierania się, jak my to przez 200 lat, przez 100 lat będziemy dysponować tym czarnym złotem w Polsce. Do czego to doprowadziło? Ja bym chciał dzisiaj pana zapytać, jak rząd jest przygotowany w kontekście tego surowca, skoro na stole stawia takie, a nie inne restrykcje dla propozycji Unii. Czy to nie jest taki szantaż rządu? Bo kraje unijne są może bardziej uzależnione od gazu niż Polska, my sobie tę rurę ciągniemy z Norwegii itd, i do końca roku, tak jak pan powiedział, rzeczywiście technologicznie, być może, będziemy gotowi, ale z węglem sobie nie poradzimy. Gdyby pan był

uprzejmy odpowiedzieć na to pytanie. Bo przecież same spółki skarbu państwa jeszcze w ubiegłym roku sprowadzały węgiel do Polski – spółki skarbu państwa.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Jeżeli chodzi o odpowiedź na pytanie pana posła Rosatiego o ten dokument przedstawiony przez Komisję Europejską, przepraszam, ale nie wydaje mi się, aby to była kompetencja MSZ. To jest raczej, z tego przynajmniej co się orientuję, kompetencja Ministra do spraw Unii Europejskiej, żeby odpowiadać na to pytanie. To więc będzie moja odpowiedź.

Jeżeli chodzi o węgiel, to, szczerze mówiąc, trochę się odwróciłem z chęcią spojrzenia, czy pan poseł na poważnie używa tych argumentów. Bo jeżeli państwo mówicie, że problemem jest to, że mamy tak duży udział węgla, a gdybyśmy nie mieli tak dużego udziału węgla, a mieli na przykład większy... Ale ja panu nie przerywałem, panie pośle. Proszę powstrzymać swój temperament na zakończenie mojej odpowiedzi, jeżeli mogę. Jeżeli mielibyśmy większy udział surowców innych, jak na przykład ropa czy gaz, to jeszcze bardziej bylibyśmy uzależnieni od Rosji, więc naprawdę zachowajmy odrobinę powagi i rozsądku w tej sytuacji, w której jesteśmy. Żadne inwestycje w OZE nie byłyby w stanie w tak krótkim czasie zrekompensować ubytków od razu, jeżeli chodzi o węgiel, więc też proszę odłożyć między bajki mówienie, że w ciągu kilku lat odejście od węgla byłoby zrekompensowane przez OZE. Jest to po prostu technicznie niewykonalne. Nie posługujcie się państwo tymi samymi sloganami, które mówi Komisja Europejska, które mówią Niemcy czy inne państwa członkowskie, że jedynym sposobem na zastąpienie surowców energetycznych z Rosji jest OZE. To jest możliwe, ale popatrzcie, jaką te kraje dają perspektywę czasową. W krótkiej perspektywie OZE nie jest w stanie zastąpić węgla i najwyższy czas przyjąć to do wiadomości, nawet jeżeli ideologicznie jest to dla kogoś trudne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie przewodniczący, ale pytałem i nie otrzymałem informacji, bo moje główne pytanie było, czym zastąpimy ten węgiel. Skąd ewentualnie ten węgiel będziemy ściągać? To jest obowiązek rządu, żeby się zabezpieczyć na taką sytuację. Myślę, że rząd ma jakąś alternatywę. Skoro jesteśmy gotowi przedkładać UE jakieś propozycje, to sami jesteśmy zabezpieczeni, i mówimy o jakichś dodatkowych elementach, które chcemy rzeczywiście składać na forum Unii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Tak, oczywiście. A czy pan poseł wie, ile w tej chwili wynosi procentowy udział węgla rosyjskiego w polskim miksie energetycznym?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Wiem.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Ile?

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Wiem ile.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

To proszę powiedzieć.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

70% importu węgla, czyli około 7 mln ton, to jest węgiel pochodzący z Rosji.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Ale ja nie o to pytałem.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Ale ja pana o to pytam. Będziemy przeliczać?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Rzecz polega na tym, panie pośle, że tylko 2% to jest węgiel rosyjski. W efekcie jesteśmy w stanie to zrekomensować własnym zaopatrzeniem, ale też zaopatrzeniem ze strony innych krajów, o czym pan premier wielokrotnie mówił, więc naprawdę pytajmy o coś, co rzeczywiście pada, co jest problemem. Tak jak mówię, jesteśmy w stanie to zrekomensować własnymi środkami, ale też zakupami węgla z innych krajów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi za udzielenie odpowiedzi. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę, nie słyszę. Wobec powyższego chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 21 marca 2022 r.** Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. obrony, które odbędzie się w dniu 21 marca 2022 r. Rząd w tym punkcie również reprezentuje pan minister Piotr Wawrzyk. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Jeżeli mogę, panie przewodniczący, to prosiłbym o zezwolenie, aby przedstawiciel Ministerstwa Obrony Narodowej wypowiedział się na ten temat.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Pan dyrektor, bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego Ministerstwa Obrony Narodowej Tomasz Śmigielski:

Dziękuję bardzo. Przepraszam za zwłokę. Tomasz Śmigielski, MON. Chciałbym tu uzupełnić, ponieważ pan minister przedstawił stanowisko Polski na wspólną sesję, ponieważ spotkanie ministrów obrony będzie miało wymiar wspólnej sesji z ministrami spraw zagranicznych. Tematem tego posiedzenia będzie kompas strategiczny, czyli główny dokument strategiczny w tej chwili przygotowywany w ramach UE. Gwoli uzupełnienia oczywiście Polska będzie miała wspólne stanowisko na tę sesję. Oczekujemy, że kompas potwierdzi obowiązujące zasady funkcjonowania wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, między innymi wpływ państw członkowskich na proces decyzyjny, zachowanie jednomyślności w podejmowaniu decyzji, potwierdzi również konieczność rozwoju zdolności obronnych państw, a także rolę wspólnoty transatlantyckiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego w bezpieczeństwie europejskim. Polska również oczekuje, że treść kompasu będzie podkreślać szczególnie więzi transatlantyckie jako kluczowy element europejskiego bezpieczeństwa oraz potrzebę wzmocnienia współpracy z NATO, pomiędzy Unia i NATO, jako ważny element wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Wskazujemy również na znaczenie pragmatycznego podejścia do zwiększania zaangażowania w operacje unijne oraz wykorzystanie, szczególnie postulujemy lepsze wykorzystanie na potrzeby Unii dowództw narodowych i wielonarodowych tworzonych przez państwa, takich jak na przykład dowództwo eurokorpusu. Podkreślamy również w swoim stanowisku prezentowanym na forum unijnym w ramach dyskusji nad kompasem zasadę jednolitego zestawu sił na potrzeby UE i NATO, czyli spojrzenia na rozwój potencjałów państw europejskich z perspektywy tego, że dysponują one jednym zestawem sił i że te

siły powinny być odpowiednio wykorzystywane na potrzeby dwóch organizacji, a także, że UE powinna dołożyć wszelkich wysiłków, żeby wspierać wysiłki NATO, szczególnie w zakresie kolektywnej obrony, czyli żeby mieć charakter komplementarny wobec działań NATO. Mamy nadzieję, że kompas to potwierdzi, ten dokument, i że wyznaczy on dalsze kierunki rozwoju wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, które będą jednocześnie wspierać Sojusz Północnoatlantycki oraz wysiłki NATO w zakresie kolektywnej obrony w sposób komplementarny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu dyrektorowi. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, czy są pytania w tym punkcie? Pan poseł Płażyński, bardzo proszę.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie dyrektorze, w związku z tym, że temat już jest publiczny, to trudno, żeby nasza Komisja też go nie podjęła. Chciałem spytać o MiG, które mają być lub nie będą przekazane Ukrainie. To znaczy mam konkretnie na myśli kwestie pewnych relacji dyplomatycznych, dosłownie relacji czy wypowiedzi, od których ta sprawa zaczęła być publicznie dyskutowana. Jak Polska na to zareagowała? Czy zostały podjęte jakieś czynności? Bo z tego co mi się wydaje, to osobą, która jako pierwsza publicznie podjęła ten temat, był Josep Borrell. To było trochę rzeczywiście jak grom z jasnego nieba. Informacja rzucona sama z siebie na... Słucham? Przepraszam. Może pan poseł za chwilę się wypowie, bo rzeczywiście sprawa jest istotna.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Proszę nie przeszkadzać. Proszę kontynuować.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Nie wchodząc w meritum, bo wydaje mi się, że takie sprawy, jeżeli chodzi o kwestie merytoryczne, czy to zostanie zrobione, czy nie, w jakim zakresie, przez kogo, to wszystko powinno być w pewnej daleko idącej formie niejawniej. Dzisiaj jest to sprawa publiczna i stanowisko rządu jest jasne, że to NATO musi wspólnie podjąć decyzję o tym, żeby te samoloty zostały przekazane, albo po prostu takiej decyzji nie podejmie. Ale czy pan dyrektor może wyjaśnić, kto jest odpowiedzialny za to, że ta sprawa w taki jasny sposób ujrzała światło dzienne? Czy to była samowolka ze strony Borrella, czy już wcześniej były przemycane jakieś informacje publiczne w tym zakresie? Bo jeżeli to pan minister Borrell sam z siebie, to oczekiwałbym jednak, być może też niejawniej, ale postuluję bardzo mocną reakcję, żeby takie sytuacje w przyszłości się nie zdarzały w tak poważnych, również krytycznych z punktu widzenia naszego bezpieczeństwa i państw NATO sprawach.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Jeszcze pan poseł Gadomski.

Poseł Krzysztof Gadomski (KO):

Poseł Gadomski.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Gadomski, przepraszam.

Poseł Krzysztof Gadomski (KO):

Dziękuję panu posłowi za ten temat, który poruszył, bo rzeczywiście sprawa jest dość delikatna i jeśli mówimy o sytuacji, w której jesteśmy i o podejmowanych działaniach, chciałbym zapytać, kto ze strony rządu podjął taką decyzję i to jednoznacznie ogłosił, bo to jest ważna decyzja strategiczna, i tak jak pan poseł zwrócił uwagę, jest to bardzo delikatna sprawa w dzisiejszym stanie, w jakim jesteśmy, i w funkcjonowaniu razem z NATO, i będąc jakimś wsparciem dla Ukrainy w taki a nie inny sposób. Wymaga to delikatności i roztropności w podejmowaniu decyzji, a przynajmniej w ich ogłaszaniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę, panie dyrektorze. Pan minister. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo. Gwoli ścisłości, wysoki przedstawiciel UE pan Borell powiedział o zapotrzebowaniu, jakie zgłaszają władze Ukrainy. Natomiast to jest czym innym niż nasze relacje, nazwijmy to, za chwilę rozwinę ten temat, ze Stanami Zjednoczonymi w tym zakresie. To była sugestia, czego potrzebują, na jakie zapotrzebowanie zwracają uwagę władze ukraińskie – na co władze ukraińskie zwracają uwagę, jeżeli chodzi o ich potrzeby. Natomiast nasz komunikat MSZ z dnia wczorajszego jest efektem wspólnych ustaleń między rządem a panem prezydentem, tak jak jest to zawarte w komunikacie. Teraz myślę, że mamy, jak państwo wiedzą, wstępną, stosunkowo zdystansowaną do naszej propozycji odpowiedź ze strony naszych amerykańskich sojuszników, aczkolwiek temat jest do dyskusji i myślę, że nic jeszcze nie jest w żadną stronę przesądzone. Ale oczywiście zgadzam się z panami posłami, temat jest bardzo delikatny i myślę, że należy do takich, że im więcej ciszy nad tym, tym lepiej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi za odpowiedź. Jeszcze pan profesor, tak? Pan poseł, bardzo proszę.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Panie ministrze, ale fakty, zdaje się są takie, że wczoraj polski MSZ ogłosił, że polskie MiG zostaną przekazane do bazy w Ramstein, następnie przy pomocy Amerykanów, ale w porozumieniu z NATO, jak rozumiem, zostaną jakoś przekazane Ukrainie. Mielśmy dementi rzecznika Pentagonu w tej sprawie, który powiedział, że żadnej decyzji w tej sprawie nie ma. Mielśmy również sygnał z Sojuszu Atlantyckiego, że ta sprawa nie została uzgodniona. Żeby wyjaśnić tę sprawę do końca, mam wrażenie, że MSZ wyszedł trochę przed szereg. Chcę powiedzieć jasno, że uważam, że to jest dobra inicjatywa i powinniśmy jak najbardziej w zamian za samoloty F-16 doprowadzić do tego, że MiG będą broniły w jakiś sposób Ukrainy, ale musimy to robić, na miły Bóg, w porozumieniu z sojusznikami, a zwłaszcza ze Stanami Zjednoczonymi. To jest troszkę kompromitujące dla polskiego rządu w momencie, kiedy mamy taki komunikat z MSZ, który potem jest zanegowany przez Pentagon i przez NATO.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Ale – interesuję się tą sprawą – nie było takiego komunikatu, panie profesorze. Była gotowość przekazania na lotnisko w Ramstein i w pełni to popieram. Nie było żadnej decyzji. To jest rzeczywiście decyzja Paktu, więc nie wiem, skąd pan profesor ma takie informacje.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dobrze, panie pośle.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

No wie pan, ale jeżeli my jesteśmy gotowi, a partnerzy nie są gotowi?

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Nie, nie, nie. Chwileczkę. Panie pośle, nie. Nie w ten sposób.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Ale to nie Amerykanie podejmują za nas decyzję.

Poseł Dariusz Rosati (KO):

Ale tak się nie robi.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Proszę tak nie prowadzić dyskusji, debaty. Szanowni państwo...

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Proszę zapytać, czemu inni tak robią.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Panie pośle, proszę przerwać tę dyskusję. Kolejne pytanie zada pani poseł Pomaska, a później odpowie pan minister. Bardzo proszę.

Posel Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Ja bym prosiła o odpowiedź na moje pytanie i pana ministra, i pana dyrektora. Być może, proszę to potraktować jako sugestię. Mam takie poczucie, że w UE, dotyczy to Polski, ale nie tylko Polski, żeby była jasność, mam wątpliwość, czy publiczna dyskusja, co kto dostarcza Ukraincom, jest właściwa. Mam poczucie, że to sprawie szkodzi. To nie jest pomoc, tylko to narusza zasadność czy skuteczność tej pomocy. I tak jak patrzę na działalność i funkcjonowanie Amerykanów w tym aspekcie, to oni są dużo bardziej dyskretni. To znaczy, informują, co robią Rosjanie, co robi Rosja, co robi Putin, co będzie robić. Przecież to jest bardzo ważny element, był jeszcze przed atakiem bardzo ważny element, ta polityka informacyjna względem działań rosyjskich a powściągliwość względem tego, jakiej pomocy udzielamy Ukrainie. A mam wrażenie, że w Europie dzieje się dokładnie odwrotnie. I tak jak mówię, to nie jest przytyk tylko do tej sytuacji, chociaż mam poczucie, że tutaj rzeczywiście coś jest nie tak, jeśli chodzi o te MiG, ale w ogóle o funkcjonowanie. Pytanie więc, czy na forum europejskim, w zamkniętym gronie, pan minister nie planuje poruszyć aspektu tej dyskrecji lub braku dyskrecji, jeśli chodzi o zakres pomocy Ukrainie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

I to było pytanie pani przewodniczącej Pomaski. Czy panowie posłowie, pan poseł Płażyński chce jeszcze zabrać głos? Już nie. Pan poseł Rosati? Też nie. Bardzo proszę, panie ministrze, o zabranie głosu i ustosunkowanie się do tych wątpliwości.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Dziękuję. Rzeczywiście, nie było powiedziane, że my przekazemy coś, tylko że wyrażamy gotowość. To jest zasadnicza różnica. A to nie była samodzielna inicjatywa MSZ czy polskich władz, tylko, proszę państwa, proszę, jeśli państwo zadacie pytanie, to śledzić wydarzenia tego dotyczące. Dlatego że pierwszym głosem był głos sekretarza Blinkena na ten temat w Mołdawii, w czasie jego wizyty w Mołdawii. A nasze stanowisko było w cudzysłowie, powiem tak, w pewnym sensie ustosunkowaniem się do tej propozycji, która właśnie tam została przedstawiona. Trudno więc mówić, żeby to było jakieś wyjście przed szereg ze strony MSZ. To było bardzo łagodne, stonowane odniesienie się do tych słów, które padły ze strony naszych sojuszników amerykańskich. Zgadzam się oczywiście z panią poseł, że im mniej na temat tej pomocy się mówi, tym lepiej, dlatego też nie przypominam sobie, aby Polska gdzieś mówiła o tym, jakiej pomocy, nazwijmy to, niehumanitarnej udziela władzom Ukrainy. Ta pomoc cały czas jest udzielana. Natomiast ten element, o którym w tej chwili mówimy, dotyczy tak zwanej broni ofensywnej. I to jest zasadnicza różnica w stosunku do tego, co robimy już od wielu tygodni dla wsparcia władz Ukrainy. Ale oczywiście zgadzam się, że im mniej rozmów publicznych na ten temat, im mniej poruszania tego na forum publicznym, im mniej chwalenia się tym przez różnych polityków, tym lepiej dla całości sprawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Zamykam dyskusję w tym punkcie, żeby tych nadinterpretacji rzeczywiście za dużo nie padało w przestrzeni medialnej, w dyskusji. W związku z tym, że więcej zgłoszeń nie ma, chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych w formacie ministrów ds. obrony, które odbędzie się w dniu 21 marca 2022 r.** Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Środowiska (17 marca 2022 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Informuję, że w agendzie Rady znajduje się dokument COM(2021) 551 wersja ostateczna, który nie był jeszcze rozpatrywany przez Komisję. Rząd reprezentuje pan minister Adam Guibourgé-Czetwertyński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Adam Guibourgé-Czetyński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dużo jest aktów legislacyjnych na agendzie tej Rady, chociaż przede wszystkim w formie debaty nad tymi aktami bez podjęcia konkretnych decyzji, z jednym wyjątkiem, to jest przyjęcia podejścia ogólnego dotyczącego baterii. Ale omówię po kolei, zgodnie z kolejnością tych tematów.

Pierwszy to będzie dyskusja kierunkowa nad całym pakietem „Fit for 55”. To już jest kolejna dyskusja. Takie były już przedmiotem w różnych formatach Rady, natomiast w obecnych okolicznościach jest oczywiste, że rosyjska inwazja na Ukrainę zachwiała podstawami naszej polityki i musimy się zreflektować. Widać te sygnały zarówno w wypowiedziach Komisji, jak i w dokumentach ostatnio publikowanych. Musimy się zreflektować i przededefiniować nasze podejście do energetyki. Ta sytuacja boleśnie nam przypomina, jak istotna jest kwestia bezpieczeństwa energetycznego. W perspektywie krótko- i średnioterminowej musimy być oczywiście gotowi do wsparcia systemu ukraińskiego, co też będzie miało konsekwencje dla funkcjonującego polskiego systemu energetycznego. Musimy być też gotowi do przedłużenia funkcjonowania istniejących bloków energetycznych, po to żeby zapewnić stabilność funkcjonowania polskiego systemu, ale też systemu europejskiego, co też nie jest bez konsekwencji dla ram legislacyjnych, w których funkcjonujemy, bo niektóre z tych legislacji ograniczają możliwości funkcjonowania istniejących bloków.

Drugi element, który jest istotny w tym kontekście, to jest oczywiście wpływ obecnego kryzysu na naszą gospodarkę. Dodatkowe koszty, które są generowane dla naszych firm, dla naszych obywateli. Wiele państw członkowskich reaguje, także Polska, wieloma działaniami wsparcia bezpośredniego, obniżeniem akcyzy, obniżeniem VAT w tym kontekście, ale potrzebne są też działania i refleksja właśnie, w jaki sposób możemy zapewnić, że prowadzona przez nas potrzebna jak najbardziej transformacja, modernizacja naszej energetyki nie będzie moderować dodatkowych kosztów dla obywateli. Do tego momentu, kiedy będzie jasność, jakie działania musimy podejmować czy w jaki sposób musimy skorygować nasze dotychczasowe podejście, powinniśmy też oczywiście spowolnić nasze prace nad tym pakietem.

Co do stanowiska do poszczególnych elementów z tego pakietu, to już je przedstawiłem w szczegółach na wcześniejszych posiedzeniach Komisji, więc może nie powiem o stanowisku rządu do każdego pojedynczego aktu. Jeśli chodzi o postęp prac nad tymi aktami, to muszę zaznaczyć, że w przeważającej mierze w praktyce na grupach roboczych dotychczas udało się omówić przede wszystkim te mniej istotne zagadnienia. Bardziej istotne kwestie pozostały cały czas do rozstrzygnięcia. Mam tu na myśli na przykład kwestię włączenia transportu drogowego i budynków do ETS, który naszym zdaniem jest narzędziem absolutnie nieefektywnym z punktu widzenia środowiskowego i który dodatkowo będzie generować duże koszty społeczne, które będą szczególnie odczuwalne właśnie w takim kraju jak Polska i mogą doprowadzić do pogłębienia ubóstwa energetycznego. Dlatego uważamy, że to jest jeden z tych istotnych elementów, który powinien być zrewidowany. To tyle w skrócie, jeśli chodzi o dyskusję.

Drugim aktem legislacyjnym, który będzie przedmiotem prac najbliższej Rady ds. Środowiska, jest projekt rozporządzenia w zakresie baterii. Planowane jest przyjęcie podejścia ogólnego. W skrócie to jest oczywiście bardzo ważny temat dla nas. Jak państwo wiedzą, Polska jest jednym z największych dostawców baterii samochodowych w Europie i też dostrzegamy potrzebę przyspieszenia wdrażania gospodarki w obiegu zamkniętym w sektorze baterii. Jest kilka pozytywnych elementów w tym rozporządzeniu. Przede wszystkim zharmonizowanie zasad, wprowadzenie jednolitych przepisów na poziomie unijnym, które będą dotyczyć całego cyklu życia baterii wprowadzonych do użytku w UE. Mam tu na myśli na przykład procedurę oceny zgodności. Ale są też wprowadzone istotne ograniczenia dotyczące niebezpiecznych substancji, w szczególności rtęci, kadmu – to też jest jak najbardziej słuszny kierunek. Kluczowe elementy, na które będziemy zwracać szczególną uwagę podczas uzgodnienia finalnej wersji tego podejścia ogólnego, to są istotne dla polskiej gospodarki kwestie śladu węglowego i ter-

minu wejścia w życie poszczególnych elementów czy obowiązków wynikających z tego rozporządzenia.

Kolejnym aktem legislacyjnym, który będzie przedmiotem obrad, jest rozporządzenie dotyczące importu pewnych produktów mających wpływ na wylesienie. Zamyśl tego projektu jest jak najbardziej słuszny i to jest kierunek, który jak najbardziej popieramy. Chodzi o ograniczenie konsumpcji produktów z takich łańcuchów dostaw, które mają wpływ na wylesienie czy na degradację lasów na całym świecie, ograniczenie konsumpcji tych produktów w UE i zastąpienie ich produktami pochodzącymi ze zrównoważonej uprawy lasów. Zatem jak najbardziej ten kierunek jest słuszny. Oczywiście jeżeli będziemy patrzeć w szczegółach rozwiązań proponowanych przez Komisję, to będziemy mieli na pewno uwagi, ponieważ niektóre definicje nie są precyzyjne czy nie są w pełni spójne z definicjami, które są stosowane na poziomie międzynarodowym, i one powinny być ujednolicone. Także pewne aspekty praktyczne, procedury i założenia systemu też powinny być doprecyzowane. Ale kierunkowo są jak najbardziej słuszne.

W sprawach różnych mamy jeszcze dwa dokumenty. Jedno to rozporządzenie dotyczące trwałych zanieczyszczeń organicznych. To jest zdecydowanie krok we właściwym kierunku, jeżeli chodzi o przeciwdziałanie, uwalnianie tych trwałych zanieczyszczeń organicznych do środowiska, więc absolutnie właściwa propozycja. Drugim punktem w sprawach różnych jest dyrektywa w sprawie ochrony środowiska poprzez prawo karne. Znowu kierunkowo to jest propozycja, która jest bardzo spójna z działaniami, które podjęliśmy w Polsce, które pan minister Ozdoba u nas w resorcie prowadzi, we współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości, więc jak najbardziej zaostrzenie przepisów karnych jako formy zwalczania przestępczości środowiskowej jest właściwym kierunkiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, czy są chętni do zabrania głosu? Jest pan poseł Gadowski. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, rzeczywiście spektrum spraw, które pan poruszył, jest szerokie i, tak jak pan mówi, diabeł tkwi w szczegółach. Nie będę oczywiście otwierał szerokiej dyskusji, ale mam jedno pytanie do tematu, kiedy pan wspomniał o kosztach, które dotyczą Polaków, czyli gospodarstwa domowe. Wspomniał pan o VAT, o akcyzie. Ja powiem dalej – czy rząd będzie przedstawiał projekt jakiejś dodatkowej pomocy dla przedsiębiorstw, jak również dla indywidualnych gospodarstw domowych? Wszyscy przyjęliśmy ustawę dotyczącą wsparcia gospodarstw domowych co do ograniczenia ceny gazu, natomiast nie wszystkie gospodarstwa domowe, indywidualne, zostały nim objęte. Mamy do czynienia z przedsiębiorstwami, które prowadzą swoją działalność, i w ramach tej działalności sprzedają gaz do gospodarstw domowych. Tak jest w Wielkopolsce, tak jest na Dolnym Śląsku. Wielokrotnie ten temat jest przedstawiany przez posłów na różnych Komisjach. Chciałem pana zapytać, czy rząd idzie w kierunku rozszerzenia tej pomocy, przynajmniej dla tych przedsiębiorstw, które świadczą takie bezpośrednie usługi dla gospodarstw indywidualnych. Ci ludzie dzisiaj otrzymali i otrzymują rachunki kilkusetwzrostowe ceny gazu, a my w tym temacie właściwie nic nie robimy. Co rząd proponuje w tym temacie?

Całe spektrum zmian, które dzisiaj poruszamy, wokół kryzysu i surowców energetycznych i tego, co się dzieje w kraju, to jest polityka energetyczna Polski. Czy rząd już przystąpił do wstępnych prac związanych ze zmianą polityki energetycznej Polski, która została wcześniej uchwalona, na której dzisiaj się opieramy, ale dzisiaj mamy już całkiem inną sytuację. Minęło już kilka tygodni, nie chce sięgać tego, co było wcześniej, ale czas wojny to już przynajmniej dwa tygodnie. Czy rząd już podejmuje takie decyzje w tym temacie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Adam Guibourgé-Czetwertyński:

Dziękuję bardzo za te pytania. Panie pośle, jeśli chodzi o wsparcie dla przedsiębiorstw, które świadczą usługi, dla gospodarstw pozadomowych i dla przedsiębiorstw w związku z wysokimi cenami energii, to jest to jak najbardziej kierunek, naszym zdaniem, potrzebny. Sam rozmawiałem, jak byłem ostatnio w Brukseli, o tym z szefem gabinetu komisarz Vestager, właśnie o konieczności zmiany zasad pomocy publicznej po to, żeby umożliwić takie działania. Potrzebne są tutaj ruchy w Brukseli, żeby umożliwić takie działania. W zakresie przedsiębiorstw, które świadczą usługi dla gospodarstw domowych, to też jest bardzo istotny sektor ciepłownictwa, który jest w Polsce bardzo dotknięty przez wysokie ceny uprawnień w systemie ETS. Tak że postulujemy tutaj taką zmianę systemu, która umożliwi zminimalizowanie kosztów ponoszonych przez gospodarstwa domowe i przeznaczenie tych środków na inwestycje w nowe źródła bezemisyjne, które umożliwią dostarczenie ciepła, nie tworząc dodatkowych obciążeń dla gospodarstw domowych.

Jeżeli chodzi o prace nad polityką energetyczną, to wydaje mi się, że tutaj są dwie kwestie. Jedna kwestia to jest analiza obecnej sytuacji kryzysowej i tego, co potencjalnie może oznaczać dla naszego systemu energetycznego, dla gazu, dla ropy. To jest oczywiście temat, który jest na bieżąco kontrolowany przez ministerstwo. Odbывают się regularne spotkania ze spółkami poszczególnych sektorów, żeby się upewnić, że nasz system jest przygotowany do takiej rozwojowej sytuacji.

Jeżeli chodzi o bardziej fundamentalne działania związane z przygotowaniem nowej polityki energetycznej, to też są prace czy wstępna refleksja, która jest już uruchomiona u nas w kontekście właśnie obecnego kryzysu, który wzmocnił znaczenie bezpieczeństwa energetycznego. Zaczęliśmy się zastanawiać nad tym, co to oznacza w dłuższej perspektywie dla naszej energetyki. Zgodnie z wymogami ustawowymi i wynikającymi też z rozporządzeń unijnych, będziemy przygotowywać nową wersję tej polityki. Tak jak mówię, wstępne prace już się zaczęły w ministerstwie, a nową wersję tej polityki powinniśmy przygotować w przyszłym roku.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę. W związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja wysłuchała informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Środowiska 17 marca 2022 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do dokumentów o sygnaturach COM(2020) 798, COM(2021) 555, 554, 556, 568, 656, 706, 851 wersja ostateczna, natomiast w stosunku do dokumentu COM(2021) 551 wersja ostateczna Komisja postanowiła nie zajmować stanowiska.** Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącego wdrażania wspólnych ram monitorowania i oceny wraz z oceną realizacji celów wspólnej polityki rolnej 2014–2020 (COM(2021) 815 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd reprezentuje pan minister Ryszard Bartosik, sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie stosowanego stanowiska.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Bartosik:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, sprawozdanie, o którym mówimy, podejmuje próbę podsumowania roli i efektów wprowadzania wspólnej polityki rolnej w skali całej Europy. Ze względu na to, że sprawozdanie z założenia ma charakter ogólnej informacji dla PE i Rady o całokształcie wspólnej polityki rolnej oraz nie zawiera żadnych stwierdzeń co do osiągnięć poszczególnych państw członkowskich, w tym Polski, na obecnym etapie sprawozdanie nie wymaga podejmowania dalszych działań przez polskie władze.

Stanowisko rządu zwraca uwagę na kilka kwestii. Sprawozdanie ma charakter bardzo ogólny i w swej treści nie odwołuje się do konkretnych danych, a także wyników przeprowadzonych badań. Dokument nie zawiera żadnych wniosków dotyczących Polski. Dokument nie zawiera także żadnych wniosków dotyczących kierunków przyszłej polityki poza ogólnymi stwierdzeniami oraz odnotowaniem, że nowa wspólna polityka rolna na lata 2023–2027 w swoich założeniach opiera się między innymi na wnioskach z realizacji wspólnej polityki rolnej 2014–2020. Mając na względzie, że realizacja wspólnej polityki rolnej 2014–2020 nie została jeszcze zakończona, ponieważ wydatki mogą być ponoszone aż do roku 2025, sprawozdanie należy traktować jako nieostateczne. Należy oczekiwać, że pełne podsumowanie efektów wspólnej polityki rolnej zostanie przedstawione dopiero po przeprowadzeniu oceny ex post i dopiero wówczas będzie możliwe przeprowadzenie racjonalnej dyskusji na temat koniecznych kierunków zmian tej polityki.

Sprawozdanie, w tym przedstawione w nim wnioski, nie prowadzą do jakichkolwiek konsekwencji gospodarczych, budżetowych, społecznych czy legislacyjnych dla Polski. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Sławomir Zawiślak, który głos zabierze online. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sławomir Zawiślak (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, tak jak mówił pan minister, sprawozdanie rzeczywiście jest próbą podsumowania realizacji celów wspólnej polityki rolnej w perspektywie lat 2014–2020 w odniesieniu do rentowności produkcji żywności, zrównoważonego gospodarowania zasobami naturalnymi i działań na rzecz klimatu, a także zrównoważonego rozwoju terytorialnego oraz transferu wiedzy i innowacyjności. W sprawozdaniu, tak wyczytałem, miały być zamieszczone wnioski na następny okres wspólnej polityki rolnej, to jest na lata 2023–2027, które mogłyby stanowić podstawę do oceny i zatwierdzenia krajowych planów strategicznych wspólnej polityki rolnej przez Komisję. Dlatego w kontekście tego krótkiego podsumowania, co to sprawozdanie miało zawierać, czy powinno zawierać, jako poseł sprawozdawca, a pracuję w Komisji do Spraw Unii Europejskiej już piątą kadencję, jestem zdumiony i oświadczam, że nigdy nie pracowałem nad tak krótkim i ogólnikowym dokumentem. Jako sprawozdawca mam się odnieść do opinii UE w tak ważnej przecież sprawie. Mimo, że w dziedzinie rolnictwa UE dzieli kompetencje z państwami członkowskimi, to jednak w tym sprawozdaniu powinno być więcej informacji, tym bardziej że one dotyczą teraz bardzo newralgicznego, także w obliczu sytuacji polityczno-wojennej, sektora rolno-spożywczego, który nie tylko zapewnia miejsca pracy dziesiątkom milionów obywateli UE, ale także właśnie zabezpiecza bezpieczeństwo żywnościowe czy też ma czy powinien mieć pozytywny wpływ na rozwój terenów wiejskich.

Teza postawiona w tym dokumencie ogólnie jest oczywiście pozytywna. Nie będę się nad tym rozwodził. Jestem pewny, że wszyscy parlamentarzyści ten krótki dokument przeczytali, aczkolwiek chciałbym zauważyć, że nawet w tych dokumentach, które przeczytałem, zwraca się uwagę na kilka problemów, czyli sprawy dotyczące siły roboczej w unijnym sektorze rolnictwa, generalnie starzenie się rolników jako grupy społecznej, która pracuje właśnie w tym tak ważnym sektorze. W dokumencie wskazano, że dalej się utrzymuje spora różnica między dochodem z działalności rolniczej a średnim wynagrodzeniem w całej gospodarce, co w efekcie przyczynia się do zmniejszenia atrakcyjności rolnictwa jako zawodu i ograniczenia wymiany pokoleń. Komisja twierdzi wręcz, że dzięki udzieleniu wsparcia produkcji i powiązaniu go ze stosowaniem typowych praktyk w zakresie ochrony środowiska i klimatu płatności podstawowe nie zachęcają do zwiększenia intensywności produkcji. Może dlatego UE zwiększyła tylko o 1% swój udział w handlu i eksporcie. Natomiast mamy jeszcze jedną informację, że te działania w zakresie wymiany wiedzy, doradztwa, innowacji, w tych latach mające możliwość wykorzystania 3,5% środków przyznanych na rozwój obszarów wiejskich, niestety te środki nie zostały wykorzystane. Jeśli połączymy to z informacją, że w latach 2014–2020

rynek UE coraz bardziej się otwierał i zwiększał przywóz produktów rolno-spożywczych na rynek unijny, to Unia stała się największym importerem.

Teraz tak, rzeczywiście rząd bardzo dobrze mówi, czyli to sprawozdanie jest próbą podsumowania efektów wdrażania. Rzeczywiście przez pryzmat jeszcze tych kwestii rozliczeniowych, bo niektóre wydatki mogą być ponoszone do 2025 r., można twierdzić, że UE przygotuje bardziej rzetelny dokument dotyczący tej sytuacji, ale te ogólne, które są zawarte w tym dokumencie, powiedzmy, nie pokazywały jeszcze żadnych osiągnięć co do państw członkowskich, w tym Polski w tym zakresie, czy pracy UE. Trochę niepokoi, szczególnie gdy wiemy o tym, że w 2021 r. PE i Rada uzgodniły nowy kształt wspólnej polityki rolnej, opierając się w znacznym stopniu na wnioskach z poprzedniej polityki. Nie wiem, dlaczego nie były one tak mocno rozpisane. Tam w tych wnioskach wymienione jest dziesięć celów szczegółowych, gdzie pierwsze miejsce zajmują klimat i różnorodność biologiczna. Jest oczywiście już rozporządzenie, jest też budżet na przyszły rok. W związku z tym troszeczkę jest pewien dyskomfort, bo w kontekście formalno-prawnym na pewno nie powinniśmy się tak przejmować tym stanowiskiem do końca. Z niego nie wynika żaden obowiązek dla Polski, nie wymaga ono zmian legislacyjnych. Twierdzi się, że nie będzie miało wpływu na sytuację gospodarczą, społeczną, zarówno Unii, jak i państwa polskiego w tym przypadku. Ale przecież, tak jak powiedziałem wcześniej, ten budżet jest już uchwalony i jest nowy kształt wspólnej polityki rolnej. W sprawozdaniu zresztą przedstawiono, że zalecenia będą dotyczyły przyszłych działań podejmowanych w ramach wspólnej polityki rolnej, które w większym stopniu muszą wspierać zrównoważony rozwój rolnictwa UE zgodnie z Europejskim Zielonym Ładem i jej strategią „Od stołu do pola”, a w szczególności w większym stopniu przyczyniać się do realizacji celów środowiskowych i ambitniejszych celów klimatycznych zapisanych w europejskim prawie o klimacie.

W związku z tym, szanowna Komisjo, powiem tak, że powinniśmy wszyscy wiedzieć, ja mam tę wiedzę przekazaną ze środowisk rolniczych, okołorolniczych, które tym tematem się zajmują, że rzeczywiście ta dyskusja jeszcze się będzie szczątkowo toczyła wokół terenowych planów strategicznych wspólnej polityki rolnej, co powinno nas lekko obudzić, dlatego że powinniśmy wiedzieć, że uzgodniony w 2021 r. kształt wspólnej polityki rolnej jest rzeczywiście bardzo mocno powiązany z Zielonym Ładem i zmusza ekonomicznie rolników do zmniejszenia o 20% używania nawozów, zmniejszenia o 50% zużycia substancji chemicznych przy uprawach i realizacji różnych ekosystemów ekologicznych, których chyba jest szesnaście. Niby to jest nieobowiązkowe, jednak wydaje się, że jest uwarunkowane pewnym szantażem ekonomicznym, czyli rolnik, który nie będzie realizował tych zaleceń w nowej perspektywie, będzie dostawał mniejsze dopłaty bezpośrednie. W związku z tym myślę, że w ramach trwających jeszcze prac realizujących krajowe plany strategiczne wspólnej polityki rolnej przez Komisję powinniśmy uwzględnić krytyczne w tej sprawie głosy polskich rolników z różnych środowisk, zarówno związkowych, jak i innych, bo nie tylko nasze rolnictwo na tym straci, ale straci także cała UE. Co ciekawe, według posiadanej, przekazanej mi wiedzy, według ekspertyz, także unijnych, w wyniku także następstw przeze mnie wymienionych, produkcja w UE może się zmniejszyć nawet do 20%. Liczę więc, kończąc, że zadbamy o nasze bezpieczeństwo żywnościowe, bezpieczeństwo żywnościowe UE. Troszkę nawiązując do wypowiedzi pana dyrektora w kwestiach klimatycznych, wierzę, że będzie jakaś refleksja UE w tymże zakresie, też w powiązaniu z wojną, i nie powinniśmy w związku z tym w ten Zielony Ład tak wchodzić w rolnictwie, jak UE to sobie wyobraża. W związku z tym proszę wszystkich parlamentarzystów, zarówno reprezentujących interesy rolników polskich w kraju, ale także tych, którzy są w PE, żeby tego tematu dobrze dopilnować. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby się wypowiedzieć w tym temacie? Nie widzę, nie słyszę zgłoszeń. Wobec powyższego chciałbym zapytać, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tego dokumentu? Nie ma sprzeciwu. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości**

informację na temat dokumentu o sygnaturze COM(2021) 815 wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół z dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję wszystkim państwu za udział w obradach. Dziękuję ślicznie.